

Ewangelia na wtorek: Członkowie Bożej Rodziny

Ewangelia z wtorku 8 tygodnia okresu zwykłego wraz z komentarzem. Otrzymacie na tym świecie „stokroć więcej”. Jezus zaprasza nas do cieszenia się zaszczytem należenia do wielkiej rodziny chrześcijańskiej oraz do pamiętania, że Bóg nie daje się prześcignąć w hojności: obficie odpłaca za podjęte ofiary i wyrzeczenia, aby pójść za nim.

Ewangelia (Mk 10, 28-31)

Piotr powiedział do Jezusa: «Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą».

Jezus odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam wam: Nikt nie opuszcza domu, braci, sióstr, matki, ojca, dzieci lub pól z powodu Mnie i z powodu Ewangelii, żeby nie otrzymał stokroć więcej teraz, w tym czasie, domów, braci, sióstr, matek, dzieci i pól, wśród prześladowań, a życia wiecznego w czasie przyszłym. Lecz wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi».

Komentarz

Dzisiejsza Ewangelia zaczyna się od słów Piotra do Jezusa: „Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą”. Powiedział to ponieważ kilka chwil wcześniej Pan ich ostrzegął, jak trudno wejść do Królestwa Bożego

(por. w. 24), zwłaszcza tym, którzy nie są gotowi zrezygnować ze swego bogactwa, aby pójść za Nim.

Już od dłuższego czasu Piotr i inni uczniowie szli za Panem w rozmaitych wędrówkach.

Doświadczyli wówczas osobiście zarówno radości jak i poświęceń z tym związanych. Słyszając mocne słowa Jezusa, przyszły pasterz Kościoła być może zwątpił albo zaniepokoił się. On i pozostali apostołowie, w odróżnieniu od bogatego młodzieńca, rzeczywiście zostawili wszystko, aby pójść za Mistrzem.

Wobec tego Pan Jezus uspokaja go i przypomina mu, że owszem droga ucznia wymaga brania krzyża każdego dnia, ale tak naprawdę chodzi o to, żeby zrezygnować ze wszystkiego, co będzie nie do pogodzenia z przynależnością do nowej rodziny do której teraz należą.

Ona składa się z wielu więcej braci, sióstr, matek i synów (w. 30).

Pan Jezus zaprasza Piotra do spojrzenia na pozytywny charakter podjętej drogi. Poszczególne poświęcenia, do których podjęcia jesteśmy zaproszeni w życiu nie są owocem kaprysu ani nie są negacją dla negacji. Przez nie przygotowujemy się do bycia godnymi członkami Bożej rodziny.

Dziś jest nam przypominane, że wszyscy jesteśmy powołani do tej komunii miłości. Dlatego, kiedy będzie nam się wydawało, iż w życiu chrześcijańskim bardziej liczą się wyrzeczenia niż radości, możemy wspomnieć obietnice Jezusa oraz prosić Go, żebyśmy się przekonali, że otrzymamy „stokroć więcej” kiedy z radością dzielimy się życiem z osobami wokół nas, wiedząc, że należymy do tej wielkiej Bożej rodziny.

Martín Luque // Zdjęcie: maroke
- Getty Images

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/wtorek-8zwykly/> (27-03-2026)